

Złota młodzież na zimowisku.

Autor: Admin
28.02.2018.
Zmieniony 28.02.2018.

Zimowisko, zimowisko&

To nie tylko lodowisko.

Ferie w górach, tam w Przesiece,

Miło spędzać zawsze chce się!

Zimowisko, zimowisko&

To w Przesiece widowisko!

Czy na nartach, czy na listku,

Frajda zawsze! Gdzie? W Kalińcu!

Młodzież ze szkół w Chobienicach, Siedlcu i Tuchorzy, nie czekając aż ferie formalnie się rozpoczną, w sobotę 10. 02. 2018 r. ruszyła na zimowisko do Przesieki. Grupa uczestników była bardzo liczna, a na dodatek uśmiechnięta od ucha do ucha! Cała młodzież podczas wyjazdu była pod opieką pań: Beaty Janczewskiej, Krystyny Zwirn, Magdaleny Zwirn oraz Natalii Lupy a także pana Przemysława Strażyńskiego.

Każdy marzył, aby na miejscu zobaczyć śnieg i poczuć jego skrzypienie pod butami. Udało się! W Przesiece czekała na nas prawdziwa zima.

Wieczorem, po przyjeździe, został zorganizowany seans filmowy, a także gry i zabawy, aby wszyscy lepiej się poznali.

Na zimowisku młodzież nie może się nudzić, więc każdy dzień został dobrze zaplanowany. Było lodowisko, gdzie najmłodsze Bąbelki zdobywały umiejętności łyżwiarskie. Na prośbę uczestników zostały również zorganizowane podchody, gdzie można było wykazać się nieograniczoną kreatywnością i wyobraźnią. Oczywiście, znakomite zimowisko nie może obyć się bez dyskoteki! Akurat jej termin przypadł na tzw. ostatki, więc młodzi bawili we własnoręcznie zrobionych maskach karnawałowych. Ważniejsza jednak na zimowisku w górach jest jazda na nartach. Nasza młodzież szalała na stoku w Karpaczu. Każdego dnia poziom umiejętności wzrastał, a instruktorzy byli pod wrażeniem zdolności, samozaparca i dyscypliny naszej grupy! Zresztą nie ma co się dziwić, przecież to dzieci z gminy Siedlec, znani sportowcy w każdej dyscyplinie! Wspaniałe było to, że nikt nie narzekał i wszyscy wzajemnie sobie pomagali. Pięknie się na to patrzyło! To była naprawdę ZŁOTA MŁODZIEŻ!

Podczas zimowiska 14 lutego nie zabrakło serduszek, walentynek, kwiatów i słodkości. Chłopcy w pokojach mieli masową produkcję wyjątkowych walentynek, a dziewczynki nie pozostawały im dłużne.

Wśród naszych aktywnych uczestników dużym powodzeniem cieszyła się gra

terenowa 50 pytań . Wszyscy biegali z ogromnym zaangażowaniem, aby uzyskać odpowiedź na znalezione pytanie.

Wyjazd w góry nie może obyć się bez wycieczki krajoznawczej, więc w przedostatni dzień wszyscy wybrali się na spacer Drogą Sudecką, gdzie mogli podziwiać piękne widoki, a także odwiedzić cmentarz więźniów niemieckiego obozu w Borowicach, gdzie podczas II wojny światowej pochowano około 1000 zmarłych z chorób i wycieńczenia jeńców i robotników przymusowych budujących Drogę Sudecką. Ta historia bardzo zaintrygowała uczestników.

Wieczorem odbyło się podsumowanie zimowiska oraz wręczenie nagród. W drodze powrotnej nie zabrakło czasu na mały shopping w Karpaczu. Pamiątki są przecież obowiązkowe :)

Wszyscy są naprawdę zachwyceni wyjazdem! Młodzież już chce się zapisać na kolejny obóz. Wracającym do domu, łezki kręciły się w oczach, jednak wszystko co dobre, kończy się zbyt szybko.

LuPka

{gallery}zimowisko18{/gallery}